

Sygn. akt I Ca 271/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Andrzej Kordowski
Sędziowie:	Eugeniusz Dąbrowski Włodzimierz Wójcicki (spr.)
Protokolant:	Anna Sobieska

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015 r. na rozprawie

sprawy z powództwa K. D.

przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 23 czerwca 2015 r., sygn. akt I C 101/13

apelację oddala.

Eugeniusz Dąbrowski A. W. W.

Sygnatura akt I Ca 271/15

UZASADNIENIE

Powód K. D. 22 marca 2013 r. wystąpił z pozwem przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. o zasądzenie łącznie kwoty 50.000 zł, w tym kwoty 48.900 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznane cierpienia w związku z wypadkiem z 6 maja 2012 r. oraz kwoty 1.100 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem odszkodowania obejmującego koszty leczenia stomatologicznego w związku z powyższym wypadkiem, a ponadto zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Jednocześnie domagał się orzeczenia o ustaleniu odpowiedzialności pozwanego w stosunku do powoda za mogące ujawnić się w przyszłości skutki wypadku.

Pozwany (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 23 czerwca 2015 r. wydanym w sprawie sygn. akt I C 101/13 Sąd Rejonowy w Zambrowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.100 zł, w tym kwotę 15.000 tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.100 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd ten ustalił, że 6 maja 2012 r. na ul. (...) w Z. doszło do wypadku drogowego, w którym K. D. jadąc rowerem jako uczestnik rajdu rowerowego zorganizowanego w ramach akcji „Z. na rowery 2012”, wpadł przednim kołem w wyrwę w jezdni, następnie koziolkował i upadł na asfalt. W wyniku wypadku doznał on skomplikowanego otwartego złamania kości przedramienia lewego typu G. (I stopnia), stłuczenia głowy z powierzchownymi obrażeniami i wstrząśnienia mózgu, a także uszkodzenia dwóch zębów II, III szczęki po prawej stronie oraz ogólnego potłuczenia. Bezpośrednio po wypadku został on przetransportowany karetką pogotowia do Szpitala (...) w Z. (Oddział Chirurgiczny), gdzie był hospitalizowany w okresie od 6 do 8 maja 2012 r., w trakcie którego to pobytu dokonano wstępnej repozycji złamania lewego przedramienia, zszycia rany i zastosowano leczenie zachowawcze, w tym szynę gipsową i leczenie farmakologiczne. Następnie został on przewieziony do Szpitala Wojewódzkiego w Ł. (Oddział (...)Jurazowy), gdzie przebywał w okresie od 8 do 14 maja 2012 r. W dniu 9 maja 2012 r. został poddany leczeniu operacyjnemu, polegającemu na repozycji otwartej zespolenia kości promieniowej płytą A-O i śrubami oraz zastosowano szynę gipsową na okres 6 tygodni. Ponadto zastosowano leczenie zachowawcze, w tym farmakologiczne. W późniejszym okresie doszło do destabilizacji zespolenia przedramienia w związku z czym K. D. był ponownie hospitalizowany w Szpitalu Wojewódzkim w Ł. w okresie od 15 do 28 listopada 2012 r., gdzie w dniu 16 listopada 2012 r. został poddany leczeniu operacyjnemu, polegającemu na usunięciu płyty A-O, a następnie ponownej repozycji przedramienia i zespoleniu płytą blokowaną. Wówczas też dokonano u niego dodatkowego przeszczepu kości gąbczastej z talerza biodrowego prawego celem pobudzenia zrostu kostnego. Ręka ponownie została też unieruchomiona w opatrunku gipsowym na okres 6 tygodni. Następnie w okresie od dnia 22 maja 2012 r. do dnia 9 maja 2013 r. powód był leczony ambulatoryjnie w (...), zaś w okresie od dnia 19 lipca 2012 r. do dnia 14 maja 2013 r. odbywał leczenie usprawniające w (...) – Szpitala (...) w Z.. Sąd Rejonowy ustalił nadto, że w konsekwencji uszkodzenia dwóch zębów II oraz III szczęki po prawej stronie powód podjął prywatne leczenie stomatologiczne, gdzie odbył kilka wizyt w okresie od 16 maja do 11 czerwca 2012 r. Łączny koszt wykonanych wówczas zabiegów wyniósł kwotę 1.100 zł. Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika nadto, że ubezpieczyciel przyznał i dokonał wypłaty na rzecz poszkodowanego zadośćuczynienia w łącznej kwocie 15.000 zł, uwzględniając stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu ustalony przez lekarza orzecznika w łącznej wysokości 12 %. Powód w związku z wypadkiem i późniejszym leczeniem przebywał na zwolnieniu lekarskim przez okres 60 dni. Sąd Rejonowy wskazał też, że stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda ustalony przez biegłych lekarzy w toku postępowania sądowego wyniósł łącznie 8% (w tym 7% złamanie przedramienia i 1% uszkodzenia zębów).

Mając powyższe ustalenia na uwadze Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części – w zakresie kwoty 16.100 zł. Roszczenie odszkodowawcze o zasądzenie kwoty 1.100 zł z tytułu leczenia stomatologicznego było zasadne. Wskazana kwota została potwierdzona zaświadczeniem wystawionym przez lekarza stomatologa, jak też treścią opinii biegłej z zakresu stomatologii. Odnosząc się natomiast do roszczenia powoda o wypłatę uzupełniającego zadośćuczynienia Sąd Rejonowy uznał, że jest ono zasadne w części. Powód doznał opisanych wcześniej obrażeń ciała, a pomimo upływu znacznego czasu od wypadku nadal odczuwa negatywne jego skutki, cierpi na stały ból lewej ręki, posiada ograniczenia w jej ruchomości i wymaga opieki i pomocy osób trzecich w cięższych pracach domowych. Wskazali na to zeznający w sprawie świadkowie. Nadto z opinii biegłych z zakresu chirurgii, ortopedii i traumatologii wynikało, że przebyte złamanie przedramienia lewego spowodowało długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 7%. Z opinii zaś biegłej z zakresu stomatologii wynika, że odniesiony przez powoda długotrwały uszczerbek na zdrowiu wyniósł 1%. Mając wszystko to na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powoda krzywdę powinna stanowić kwota 30.000 zł. Ponieważ pozwany dotychczas wypłacił na rzecz powoda kwotę 15.000 zł, w niniejszej sprawie należało zasądzić dodatkowo kwotę 15.000 zł. W pozostałym zakresie w ocenie Sądu Rejonowego powództwo było niezasadne. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 kpc.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie punktu I oraz punktów III i IV wniosło pozwane (...) SA V. (...) z siedzibą w W., zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego i naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych:

- błędne przyjęcie, że powód nie odzyskał pełnej sprawności sprzed wypadku, a ogólny stan zdrowia powoda uległ pogorszeniu oraz bezpodstawne uznanie, że powód nie może już czynnie uprawiać sportów, np. pływania i jazdy na rowerze, co miał czynić przed wypadkiem i odbija się to negatywnie na jego ogólnej sprawności fizycznej i psychicznej - co nie znajduje potwierdzenia w miarodajnym i obiektywnym materiale dowodowym w postaci opinii biegłych sądowych, a wynika jedynie z zeznań powoda i jego rodziny - do oceny zaś skutków naruszenia zdrowia powoda niezbędne jest posiadanie wiedzy specjalnej i obiektywizm - biegli wręcz stwierdzili, że uzyskano powrót sprawności ręki powoda i powód nie wymaga dalszego leczenia. Biegli stwierdzili, że ograniczenia ruchów u powoda (nieznaczące) nie pociągają ujemnych skutków na dalsze życie powoda, ani ograniczeń życiowych i zawodowych - biegli stwierdzili w związku ze złamaniem jedynie uszczerbek na zdrowiu w wysokości 7% z punktu widzenia ortopedycznego. Z punktu widzenia neurologicznego nie stwierdzono jakiegokolwiek uszczerbku;

- niezasadne uznanie, że powód poniósł koszt 1.100 zł na leczenie stomatologiczne, pomimo nieprzedstawienia stosownych, miarodajnych dowodów na wskazaną okoliczność, tj. na fakt podjęcia płatnego leczenia stomatologicznego oraz - w przypadku takiego leczenia - poniesienia jego kosztu w deklarowanej wysokości;

2. art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc poprzez niewłaściwą wykładnię, co wyrażało się w zasądzeniu na rzecz powoda zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu uszkodzenia ciała i wywołania rozstroju zdrowia w niewłaściwej, rażąco wygórowanej wysokości, niestanowiącej kwoty odpowiedniej, lecz zawyżoną w świetle stanu faktycznego sprawy.

Mając na uwadze zgłoszone powyżej zarzuty pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa również w zaskarżonej części;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed sądem II instancji oraz przed sądem I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest uzasadniona i jako taka podlegała oddaleniu.

Treść apelacji skupia się na kwestionowaniu wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia i odszkodowania. W tych okolicznościach wskazać należy, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 kc) ma na celu naprawienie poprzez rekompensatę pieniężną szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Niewymierny i ocenny charakter kryteriów mających wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia sprawia, że sąd przy orzekaniu ma pewną swobodę i w ramach tej swobody orzeka, jaka kwota zadośćuczynienia będzie w danych okolicznościach odpowiednia. Dlatego też zarzut naruszenia przepisu art. 445 § 1 kc mógłby być uznany za skuteczny tylko wtedy, gdyby orzeczenie w sposób oczywisty (rażąco) naruszało ugruntowane zasady ustalania zadośćuczynienia. Wedle ugruntowanego poglądu judykatury sąd odwoławczy powinien ingerować w wysokość zadośćuczynienia wyjątkowo. Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi bowiem istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, Sąd drugiej instancji może je zaś korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53 oraz z 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98, Lex nr 51063). Natomiast okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że taka ingerencja jest nieuzasadniona, gdyż Sąd I instancji wskazanej wyżej swobody w orzekaniu nie nadużył.

Podstawową zasadą ustalania wysokości zadośćuczynienia z art. 445 § 1 kc jest obowiązek dokonania oceny konkretnego stanu faktycznego i uwzględnienia wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Zauważyć w tym miejscu należy, że apelujący podniósł, iż przyznane powodowi zadośćuczynienie jest zawyżone, bowiem powód odzyskał już pełną sprawność sprzed wypadku. Pominął jednak całkowicie apelujący, że skutki wypadku były dotkliwe. Powód doznał poważnego złamania ręki, był kilkakrotnie hospitalizowany, musiał

znosić badania lekarskie, dodatkowo dotkliwe były obrażenia w obrębie twarzy – jamy ustnej. Wiązały się z tym badania lekarskie i zabiegi, a dodatkowo powód przeżył emocjonalnie wypadek. Niewątpliwie więc odczuwał on dolegliwości natury nie tylko fizycznej ale i psychicznej. Sąd meriti szczegółowo odniósł się do sytuacji powoda i wysokość należnego mu zadośćuczynienia ustalił w odniesieniu do całokształtu sytuacji zdrowotnej. W tym zakresie można więc wskazać, że jeżeli sąd odwoławczy oddalając apelację orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z 14 lutego 1938, r. C II 2172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Ponieważ wywód prawny Sądu Okręgowego zawarty w uzasadnieniu wyroku z 23 czerwca 2015 r. jest obu stronom znany, nie ma potrzeby jego ponownego przytaczania. Zadośćuczynienie za krzywdę ma zawsze charakter i wymiar indywidualny. Innymi słowy, tylko rozważenie indywidualnych przesłanek może stanowić podstawę do określenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (por. wyrok SN z 19 stycznia 2012 r. IV CSK 221/11, LEX nr 1119550). Tymczasem biegli sporządzający opinie na potrzeby niniejszej sprawy orzekli, że przebyte przez powoda urazy spowodowały długotrwały uszczerbek na zdrowiu, w łącznej wysokości 8 %. Mimo, że powód nie wymaga dalszego leczenia, stwierdzono u niego ograniczenie zgięcia grzbietowego i dłoniowego na poziomie 10 stopni oraz deficyt pronacji i supinacji przedramienia lewego w wysokości 10 stopni. Dodatkowo utracił on na dalsze życie zdrowy ząb, a więc straty moralne są ewidentne, co podkreśliła biegła z zakresu stomatologii. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie, niezajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 kc, dlatego na okoliczność stanu zdrowia nie tylko fizycznego, ale przede wszystkim psychicznego powoda przesłuchano w sprawie także świadków, a z przeprowadzonych dowodów wyciągnięto trafne wnioski. Pomiedzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej doszedł Sąd Rejonowy na jego podstawie istnieje harmonia. Podważenia tych ustaleń i wniosków nie sposób dopuścić w oparciu o zarzuty apelacji. Nie można stwierdzić, że Sąd Rejonowy źle ocenił zebrany materiał dowodowy. Jego analiza została przeprowadzona wnikliwie, wszechstronnie i z zachowaniem reguł określonych w art. 233 § 1 kpc, co pozwoliło temu Sądowi na wyciągnięcie trafnych wniosków i w konsekwencji wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia. Dlatego ustalenia te Sąd II instancji w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Sąd musi mieć na względzie, że życie, zdrowie i integralność cielesna człowieka są dobrami najcenniejszymi. Przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia może prowadzić do niepożądanego deprecjacji tego dobra, a jednocześnie kwota zadośćuczynienia musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Dlatego też Sąd Odwoławczy w pełni podziela wnioski Sądu Rejonowego, zgodnie z którymi kwota 15.000 zł w ramach niniejszego postępowania z całą pewnością nie jest kwotą zawyżoną i zważywszy na rozmiar krzywdy powoda spełnia pozostałe kryteria o których mowa w art. 445 § 1 kc, a więc jest sumą odpowiednią.

Także w zakresie ustalonego odszkodowania brak było podstaw by stanowisko Sądu Rejonowego zdeprecjonować. Także w ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał, że w wyniku zdarzenia z 6 maja 2012 r. poniósł koszty leczenia stomatologicznego w kwocie 1.100 zł. Na tę okoliczność przedłożył zaświadczenie wystawione przez lekarza stomatologii ogólnej K. K., która leczenie przeprowadziła. Nie ujawniły się jakiegokolwiek wątpliwości mogące poddać w wątpliwość treść wskazanego zaświadczenia, szczególnie w zakresie kosztów leczenia. W szczególności brak jest przepisu obligującego do przedstawienia w tym zakresie rachunków. Nadto uraz i związaną z nim konieczność leczenia potwierdziła biegła z zakresu stomatologii w wydanej na potrzeby niniejszej sprawy opinii. Reasumując Sąd Okręgowy uznał, że Sąd I instancji dokonał wnikliwej i prawidłowej analizy sytuacji powoda K. D., co pozwoliło na podjęcie trafnego rozstrzygnięcia w zakresie należnego mu zadośćuczynienia i odszkodowania. W realiach niniejszej sprawy nie sposób doszukać się dysproporcji pomiędzy ich wysokością, a krzywdą oraz uszczerbkiem majątkowym, doznany przez powoda. Ukształtowana przez Sąd Rejonowy wysokość zadośćuczynienia i odszkodowania utrzymana jest w rozsądnych granicach, dlatego jest w pełni aprobowana przez Sąd Okręgowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał apelację za bezzasadną i na mocy art. 385 kpc orzekł o jej oddaleniu.